

Sygn.akt III AUa 66/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Ewa Daniluk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2019 r. w B.

sprawy z odwołania T. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek apelacji wnioskodawczyni T. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2018 r. sygn. akt III U 287/18

oddala apelację.

SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa- Zawadzka SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 66/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z 21 marca 2018 r. przeliczył wysokość renty rodzinnej przyznanej T. D..

T. D. wniosła odwołanie od tej decyzji, kwestionując wysokość renty rodzinnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 25 października 2018 r. umorzył postępowanie w zakresie przeliczenia wysokości renty rodzinnej przy przyjęciu minimalnego wynagrodzenia za lata 1972-1973, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że T. D. była żoną W. D., który zmarł 7 stycznia 2011 r. w wieku 63 lat. W. D. od 17 marca 1991 r. był uprawniony do renty inwalidzkiej, a następnie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 1 grudnia 2007 r. uzyskał prawo do emerytury.

Decyzją z 24 lutego 2011 r. ZUS przyznał T. D. prawo do renty rodzinnej. Jest ona jedyną osobą uprawnioną do tego świadczenia. ZUS do obliczenia wysokości renty rodzinnej przyjął podstawę wymiaru emerytury zmarłego i

wskaźnik wynoszący 103,60% oraz kwotę bazową jak przy emeryturze. 15 marca 2018 r. T. D. złożyła wniosek o przeliczenie wysokości renty rodzinnej, ponieważ miała wątpliwości co do prawidłowości obliczenia stażu pracy męża. Oświadczyła, że mąż pracował w szczególnych warunkach. ZUS zaskarżoną decyzją z 21 marca 2018 r. przeliczył wysokość renty rodzinnej. Niezależnie od treści wniosku dokonał ponownej analizy dokumentacji i przyjął inną podstawę wymiaru emerytury zmarłego, tj. z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego ubezpieczenia W. D.. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyszedł wprawdzie niższy, bo wynosił 78,59%, lecz umożliwiło to obliczenie wysokości renty rodzinnej od kwoty bazowej obowiązującej w chwili przyznania renty rodzinnej. Dzięki temu wysokość renty rodzinnej zwiększyła się z kwoty 906,80 zł do kwoty 1 022,29 zł, a po waloryzacji od 1 marca 2018 r. – 1 274,52 zł. W decyzji ZUS poinformował T. D. jakie okresy zaliczył przy obliczaniu stażu W. D. oraz że nie wypłaca dodatków z tytułu pracy w szczególnych warunkach. T. D. odwołała się od tej decyzji. W odwołaniu wniosła o przyjęcie minimalnego wynagrodzenia za lata 1972-1973 oraz wniosła o przyznanie dodatku do emerytury za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. ZUS dokonał ponownej analizy dokumentów i uznał, że roszczenie T. D. o przyjęcie minimalnego wynagrodzenia za lata 1972-1973 jest zasadne, dlatego decyzją z 17 kwietnia 2018 r. przeliczył wysokość renty rodzinnej. Przyjął wynagrodzenie minimalne za okres zatrudnienia w Zakładzie (...) w O. od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r., dzięki czemu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wzrósł do 84,91%, a renta rodzinna wyniosła 1 323,01 zł od 1 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że T. D. nie stawiała się na żadną z wyznaczonych rozpraw, dlatego Sąd, analizując zgłoszone roszczenie, opierał się jedynie na treści odwołania i pism nadesłanych przez ubezpieczoną w trakcie postępowania. Wynikało z nich, że T. D. domagał się zwiększenia wysokości renty rodzinnej przez uwzględnienie, że W. D. pracował w szczególnych warunkach.

Sąd analizował te kwestie na podstawie Ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 664 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd stwierdził, że art. 21 Ustawy o emeryturach pomostowych nie miał zastosowania do W. D., ponieważ urodził się on przed 1 stycznia 1949 r. oraz uzyskał prawo do emerytury w niższym niż powszechny wiek emerytalny na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270), który stanowi, że mężczyzna urodzony przed 1 stycznia 1949 r. może przejść na emeryturę po osiągnięciu 60 lat, jeśli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Sąd wskazał, że W. D. nie otrzymywał emerytury, o której mowa w art. 32 ww. ustawy, co oznaczało, że organ rentowy nie uznał w formie decyzji, aby W. D. wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Skoro W. D. uzyskał prawo do emerytury po ukończeniu 60 lat, to niemożliwe było przyznanie mu tej rekompensaty, a co za tym idzie – brak było podstaw do zwiększenia renty rodzinnej po nim na te podstawie.

Sąd stwierdził, że nie było również podstaw do zwiększenia emerytury W. D. na podstawie § 16 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z którym pracownik, który nabył prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej, miał prawo do wzrostu tej emerytury lub renty o 10% podstawy jej wymiaru, jeżeli co najmniej przez 15 lat wykonywał pracę lub pełnił służbę, o których mowa w § 4 i 10 (ust. 1). Pracownik, który nabył prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej, miał prawo do wzrostu tej emerytury lub renty o 15% podstawy jej wymiaru, jeżeli co najmniej przez 15 lat wykonywał pracę lub pełnił służbę, o których mowa w § 5-9, 11-13 oraz w dziale I wykazu C. Sąd wskazał, że przepis ten został skreślony 7 czerwca 1996 r. na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 21 maja 1996 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 63, poz. 292). Osoba, która przed 15 listopada 1991 r. nie wykazała i nie wykonywała swego prawa do wzrostu z tytułu pracy w szczególnych warunkach, lecz po tej dacie udowodniła wcześniejsze spełnienie wymagań przewidzianych w § 16 ww. rozporządzenia (przed zmianą dokonaną od 7 czerwca 1996 r.), ma prawo do zrekompensowania utraty wzrostów do emerytur i rent na podstawie art. 3 ust. 2 Ustawy z 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (Dz.U. z 1997 r., Nr 30, poz.

164 ze zm.). W myśl art. 3 pkt 2 ww. ustawy osobami uprawnionymi do rekompensaty są osoby będące przed dniem 15 listopada 1991 r. emerytami lub rencistami uprawnionymi do wzrostów lub dodatków z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie przepisów wymienionych w art. 1 Ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, które utraciły prawo do wzrostów lub dodatków.

Sąd wskazał, że prawo W. D. do tej rekompensaty było analizowane już przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Sprawa dotyczyła wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy W. D. w kontekście jego uprawnień do świadczeń rekompensacyjnych. Sąd dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach o sygnaturze XIII U 98/03 Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W tej sprawie W. D. wykazywał, że pracował w szczególnych warunkach przez 15 lat, tj. w okresie od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r. w Zakładach (...) w O. oraz od 9 sierpnia 1974 r. do 9 maja 1980 r. w Zakładach Zespołów (...) w O. (W.). Sąd Okręgowy w Warszawie uznał jednak, że W. D. nie przysługuje prawo do świadczeń rekompensacyjnych, dlatego wyrokiem z 17 czerwca 2003 r. oddalił jego odwołanie. Wyrok ten uprawomocnił się, a zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie to jest wiążące także w rozpoznawanej sprawie. Oznaczało to, że W. D. nie spełniał przesłanek przyznania mu świadczeń rekompensacyjnych. Wbrew twierdzeniom T. D., Sąd Okręgowy w Warszawie dysponował dokumentacją dotyczącą okresu zatrudnienia wykazywanego jako praca w szczególnych warunkach. Sąd pozyskał bowiem akta osobowe W. D. z okresu zatrudnienia od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r. w Zakładach (...) w O. oraz akta osobowe z okresu zatrudnienia od 9 sierpnia 1974 r. do 17 marca 1991 r. w Zakładach Zespołów (...) w O.. Sąd Okręgowy w Warszawie miał zatem wszelką dokumentację, aby móc zweryfikować treść świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach we wskazanych powyżej okresach. Ocena ta nie była korzystna dla W. D.. Okoliczność, że wystawiono świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, nie przesądza o uznaniu, że istotnie W. D. pracował w szczególnych warunkach. Ze świadectwa takiego wynikało jedynie, że osoba, która je wystawiała, złożyła oświadczenie zawarte w tym świadectwie. Natomiast Sąd na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych W. D. ze spornych okresów, zweryfikował treść tych świadectw i dokonał oceny charakteru jego pracy w tych okresach. W konsekwencji, skoro W. D. nie był uprawniony do świadczeń rekompensacyjnych, to T. D. nie miała podstaw, aby ubiegać się o podwyższenie renty rodzinnej po mężu, twierdząc, że takie świadectwa mu się należały.

Podsumowując, Sąd uznał, że żądanie T. D. co do podwyższenia jej renty rodzinnej po mężu z powodu jej przekonania o tym, że W. D. pracował 15 lat w szczególnych warunkach, było bezzasadne. Z tego względu Sąd oddalił odwołanie w tym zakresie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie przeliczenia wysokości renty rodzinnej przy przyjęciu minimalnego wynagrodzenia za lata 1972-1973. W tym zakresie roszczenie T. D. zostało uwzględnione przez organ rentowy, który decyzją z 17 kwietnia 2018 r. przyjął minimalne wynagrodzenie W. D. za okres jego zatrudnienia w Zakładzie (...) w O. nie tylko za lata 1972-1973 podnoszone w odwołaniu, ale za cały okres zatrudnienia, tj. od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r. Dzięki temu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wzrósł do 84,91%, a renta rodzinna wyniosła od 1 marca 2018 r. 1 323,01 zł. W tym zakresie Sąd orzekł zgodnie z art. 477¹³ § 1 k.p.c.

T. D. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Nie zgodziła się z wysokością renty rodzinnej, która jest jej wypłacana przez ZUS. Twierdziła, że przyznana renta powinna być wyższa, ponieważ jej zmarły mąż pracował w szczególnych warunkach. Jednakże nie kwestionowała przyjęcia przez ZUS minimalnego wynagrodzenia za lata pracy W. D. 1972-1973. Wniosła o weryfikację wysokości otrzymywanej renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja była niezasadna.

Przedmiot postępowania sądowego wyznaczała decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z 21 marca 2018 r., którą przeliczono wysokość renty rodzinnej przyznanej T. D. po zmarłym mężu, W. D.. W odwołaniu od tej decyzji T. D. domagała się uwzględnienia w podstawie wymiaru renty rodzinnej minimalnego wynagrodzenia

osiąganego przez jej męża w latach 1972-1973 oraz dodatków do emerytury za 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Roszczenie to zostało częściowo uwzględnione przez ZUS w toku postępowania sądowego przed Sądem Okręgowym. W decyzji z 17 kwietnia 2018 r. przeliczył wysokość renty rodzinnej po uprzednim przyjęciu minimalnego wynagrodzenia w miejsce stawek zerowych za okres zatrudnienia w Zakładzie (...) w O. od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r. Na tej podstawie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wzrósł do 84,91%, a renta rodzinna wyniosła 1 323,01 zł od 1 marca 2018 r. T. D. nie kwestionowała tej decyzji ZUS, dlatego Sąd Okręgowy zasadnie umorzył postępowanie w tym zakresie. Rozstrzygnięcie to nie było również kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym. W tej sytuacji apelacja T. D. dotyczyła części wyroku Sądu Okręgowego, w której oddalono odwołanie w pozostałym zakresie, czyli w sprawie świadczeń rekompensacyjnych, o których przyznania W. D. zwrócił się do Sądu Okręgowego w Warszawie. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 17 czerwca 2003 r. (wydanym w sprawie o sygnaturze akt XIII U 98/03) oddalił odwołanie W. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 28 listopada 2002 r., którą ZUS odmówił W. D. przyznania świadczeń rekompensacyjnych z tytułu utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy w Warszawie dysponował dokumentacją osobową dotyczącą okresu zatrudnienia W. D. z okresu zatrudnienia od 16 marca 1965 r. do 20 lipca 1974 r. w Zakładach (...) w O. oraz z okresu zatrudnienia od 9 sierpnia 1974 r. do 17 marca 1991 r. w Zakładach Zespołów (...) w O.. Stwierdził jednak, że W. D. nie przysługuje prawo do świadczeń rekompensacyjnych, gdyż nie spełniał przesłanek do przyznania takich świadczeń. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, oddalający roszczenie W. D., nie został przez niego zaskarżony, a zatem nadal wywołuje skutki prawne, a przede wszystkim jest prawomocny, skuteczny i wykonalny. Zgodnie zaś z art. 365 Kodeksu postępowania cywilnego orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Skoro W. D. nie był uprawniony do świadczeń rekompensacyjnych, to T. D. nie posiadała roszczenia o uwzględnienie tego rodzaju świadczenia w podstawie wymiaru renty rodzinnej po zmarłym mężu. Z tego powodu Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Marek Szymanowski